

Fundacja Ośrodka KARTA, najstarsza i największa organizacja pozarządowa w Polsce zajmująca się historią, od 42 lat strażniczka pamięci historycznej polskiego społeczeństwa, znalazła się na skraju upadku. Pomimo braku stałego finansowania i pogłębiającej się zapaści finansowej, do tej pory KARTA kontynuowała swoją misję dokumentowania i popularyzowania historii. Obecnie Fundacja potrzebuje 2 milionów złotych, aby przetrwać do końca roku. Ministerstwo Kultury – jak dotąd – nie znalazło drogi pomocy. Bez natychmiastowego wsparcia finansowego KARTA przestanie istnieć.

Kim jesteśmy i jak działamy?

KARTA powstała w podziemiu 4 stycznia 1982. Zainicjowała w 1987 roku Archiwum Wschodnie jako ogólnopolski konspiracyjny ruch społeczny, dokumentujący represje sowieckie. Po legalizacji działa jako Fundacja Ośrodka KARTA (w skrócie: Ośrodek KARTA), od 2004 roku organizacja pożytku publicznego. W ciągu 42 lat współtworzyło ją ponad półtora tysiąca osób.

KARTA powstała z ruchu społecznego i jest po prostu organizacją społeczną, przyjmującą zadania fundamentalne dla polskiej racji stanu – społeczeństwa i państwa, a związane z historią najnowszej Polski i jej geopolitycznego otoczenia.

Misja, którą realizuje KARTA, zawiera się w następujących sformułowaniach: „Odkrywamy, chronimy i upowszechniamy historię widzianą z perspektywy jednostki. Robimy to w taki sposób, że przeszłość staje się źródłem zrozumienia, buduje wspólnotę obywatelską, wspiera pojednanie. Tak naprawiamy przyszłość”.

KARTA, podejmując związane z historią XX wieku tematy trudne, a czasem nieobecne w przestrzeni publicznej, uzupełnia, a niekiedy wręcz zastępuje działania państwa. Zajmuje się np. relacjami polsko-ukraińskimi, polsko-niemieckimi, polsko-żydowskimi, próbując rozbrajać napięcia wynikające z przeszłości. Opowiada naszą wspólną przeszłość, opracowując też historię relacji polsko-amerykańskich, polsko-francuskich, polsko-rumuńskich etc. Tworzy w ten sposób fundamenty do lepszego zrozumienia przeszłości, a z efektów jej pracy mogą korzystać podmioty odpowiedzialne za politykę historyczną państwa.

Od 42 lat KARTA jest strażniczką pamięci społeczeństwa, zachowując niezależność polityczną. Przez ten czas uratowała, zabezpieczyła i zdigitalizowała setki tysięcy dokumentów, wspomnień, zdjęć i nagrań, które udostępnia bezpłatnie. Działa w imię zasady, że historia nie jest własnością państwa czy jednej opcji politycznej, ale należy do każdego pojedynczego człowieka i społeczeństwa jako całości.

KARTA prowadzi największe i wciąż rosnące archiwum społeczne w Polsce (półtora kilometra zbiorów dokumentowych, ponad 6 tysięcy nagrań biograficznych, ponad pół miliona fotografii); wydawnictwo świadectw historycznych, akcentujące perspektywę jednostkową (blisko 120 numerów kwartalnika „Karta”, ponad 300 książek i broszur). Dzięki pracy KARTY archiwistyka społeczna zaistniała jako dziedzina życia publicznego w Polsce.

KARTA prowadziła m.in. działające przez lata programy:

- dokumentacji imiennej ofiar II wojny światowej (w tym 25-letni program „Indeks Represjonowanych”);
- edukacji historycznej dla młodzieży (uczestniczyło w nim ponad 14 tysięcy uczniów);
- program „Wspólne Miejsce – Europa Wschodnia”, który zainicjował w latach 90. współpracę z rosyjskim „Memoriałem”, Ukrainą, Litwą, opozycją białoruską, a obecnie jest kontynuowany przez Witrynę Domu Wschodniego w Warszawie uruchomioną przez KARTĘ w 2022 roku w reakcji na likwidację „Memoriału” i wojnę w Ukrainie.

Dzięki inicjatywie KARTY powstał w 2005 roku Dom Spotkań z Historią w Warszawie (jako instytucja samorządowa), a w 2020 roku Centrum Archiwistyki Społecznej.

Przez ten czas KARTA współpracowała z setkami organizacji pozarządowych, instytucji akademickich, lokalnych archiwów, bibliotek czy instytucji kultury oraz tysiącami pasjonatów historii, zdeterminowanych do ocalania wspólnej pamięci. Prowadziła szkolenia, konkursy dla młodzieży, wspierała badania i ratowanie historii lokalnej, budując platformy pamięci i pojednania na poziomie regionalnym, a nawet – w konkretnych miastach i wsiach.

Jak jesteśmy zorganizowani?

W KARCIE pracuje stały zespół, obecnie ponad 40-osobowy (w tym około 20 etatów) oraz wolontariusze. Nie mamy stałego finansowania, własnego kapitału żelaznego ani żadnego majątku. Działamy jako organizacja pożytku publicznego, gromadząc środki z grantów, darowizn, 1,5% podatku oraz ze sprzedaży publikacji. Wszystkie te źródła finansowe w ciągu roku składają się na budżet rządu 4,5 miliona zł.

Działania KARTY przekraczają ramy organizacji pozarządowej – prowadzimy programy wieloletnie, niemieszczące się w systemie finansowania konkursowego – dotacje są głównie krótkoterminowe, często roczne, bez gwarancji kontynuacji, jedynie w niewielkim stopniu finansują koszty administracyjne, a konkursy często nie odnoszą się bezpośrednio do obszarów naszej pracy bądź nie zawsze udaje nam się zdobyć w nich finansowanie. Pozyskując dotacje konkursowe, zobowiązujemy się do wykonania konkretnego projektu

(może to być np. książka, wystawa, cykl szkoleń, opracowanie i zdigitalizowanie kolekcji). Natomiast nasza stała działalność polegająca na chronieniu pamięci i przeciwdziałaniu instrumentalizacji przeszłości wykracza poza ramy projektowe.

Przechowujemy, zabezpieczamy i udostępniamy zbiory przekazywane nam przez darzących nas zaufaniem darczyńców ze wszystkich grup społecznych – to indywidualne i zbiorowe kolekcje, które stają się dobrem wspólnym. Nie odmawiamy nikomu pomocy w zabezpieczeniu jego przeszłości, niezależnie od tego, czy jest akurat ogłoszony konkurs, w którym możemy na takie działania pozyskać odpowiednie środki.

W naszym archiwum przechowujemy, zabezpieczamy i udostępniamy badaczom, dziennikarzom i osobom prywatnym m.in. kolekcję „Solidarność – narodziny ruchu” (czyli oryginalną dokumentację z lat 1980–81) wpisaną na listę UNESCO „Pamięć Świata”, a także wiele innych cennych zasobów, m.in. wspomnienia deportowanych na Wschód; relacje z powstania warszawskiego; cenne spuścizny fotoreporterów (np. Ireny Jarosińskiej); kolekcje osobiste, np. Anieli Steinsbergowej, Jacka Kuronia (w tym listy Gai Kuroń), Henryka i Ludwika Wujców, Jana Lityńskiego, Stefana Kisielewskiego, Zdzisława Najdera, Jerzego Jedlickiego, Jana Józefa Lipskiego, Hanny Świdry-Ziemby; kolekcje środowiskowe, np. Komitetu Helsińskiego w Polsce, Polskiej Akcji Humanitarnej i wiele setek innych.

Mamy obszerne kolekcje archiwalne w językach sąsiadów – dzięki współpracy z partnerami ze Wschodu: od 1992 roku ze Stowarzyszeniem „Memoriał” z Rosji, które w 2022 roku otrzymało Pokojową Nagrodę Nobla; opozycją białoruską; dialogowi z Ukrainą (dziesięć seminariów i dziesięć publikacji w ramach cyklu „Polska–Ukraina: trudne pytania” czy zaplecze dokumentacyjne do publikacji *Wołyń 1943 – apogeum. Polska–Ukraina: wiedza, rozbieżności, porozumienie 1917–2023*), m.in. dokumentację współpracy z Gruzją, Litwą, Archiwum Rumuńskie (dotyczące wychodźstwa polskiego po wrześniu 1939).

Nasze archiwa, otwarte dla wszystkich i udostępniane bezpłatnie, nie znajdują pozaprojektowego finansowania, a ponieważ granty w niewielkim tylko stopniu pokrywają tzw. koszty ogólne, problem stanowią czynsze, media, utrzymanie administracji i etaty pracowników.

Prowadzimy odpłatną działalność pożytku publicznego: to głównie działalność wydawnicza (książki opowiadające historie głosem jednostek, tj. wspomnienia, dzienniki etc., i kwartalnik historyczny „Karta”). Bywamy często chwaleni i nagradzani za poziom merytoryczny naszych publikacji, ich wartość dokumentacyjną i edukacyjną, ale sytuacja małych, zwłaszcza niekomercyjnych wydawców na rynku książki jest trudna, większą część zysków ze sprzedaży przejmują hurtowi pośrednicy, dlatego przychody ze sprzedaży często nie równoważą kosztów wydawniczych.

Jaka jest sytuacja?

Po wielu latach balansowania na krawędzi i próbach ustabilizowania sytuacji finansowej, nie jesteśmy w stanie dłużej utrzymywać się z doraźnych grantów, przy jednoczesnym stałym realizowaniu misji KARTY. Darowizny od prywatnych darczyńców, doceniających sens

naszego działania, pozwalały nam dotrzeć do dziś – teraz to już jednak nie wystarczy, by przetrwać.

W czerwcu br. nastąpiło całkowite załamanie się finansów Ośrodka. Od dwóch miesięcy pracownicy nie otrzymują wynagrodzeń, choć Zespół nadal pracuje, wierząc w misję KARTY i konieczność działania. Stanęła praca zaprzyjaźnionej drukarni, w której jesteśmy zadłużeni – dlatego wciąż nie może się ukazać „Karta” 119 i gotowa już książka *Akces. Polska droga do NATO 1989–1999*.

Przy trzecim niezapłaconym czynszu, zagrożeni jesteśmy eksmisją. Mamy także wiele zadłużeń u innych kontrahentów. ZUS zgodził się naszą blisko 600-tysięczną zaległość rozłożyć na raty pod warunkiem terminowego płacenia składek bieżących i wyznaczonych rat. Wszystko wskazuje na to, że następnej składki nie będziemy już w stanie zapłacić.

Do końca 2024 roku brakuje nam kwoty 2 milionów zł – pieniędzy dodatkowych poza prowadzonymi projektami – aby przetrwać.

Jednocześnie nie możemy przerwać naszej pracy. Na wrześniowym Forum Ekonomicznym w Karpaczu prowadzimy okrągły stół „Czas demokratycznej polityki historycznej”. Zaraz potem rozpoczynamy ogólnopolski konkurs dla młodzieży wokół Deklaracji Podziwu i Przyjaźni dla Stanów Zjednoczonych (z udziałem Ambasady USA w RP), a także zakładamy bibliotekę polską w Wilnie (prześliśmy tam wkrótce pierwszy transport 5 tysięcy książek). W październiku promujemy stworzoną we współpracy z krakowskim muzeum książkę poświęconą historii KL Płaszów. W listopadzie prowadzimy w partnerstwie z Muzeum Historii Polski Kongres Polsko-Ukraiński, którego celem jest zamykanie rachunków II wojny światowej między naszymi narodami. W grudniu organizujemy debatę polsko-niemiecką, mającą zrekapitulować stan stosunków wzajemnych w ostatnich 40 latach. To tylko przykłady zaplanowanych przez nas projektów.

Przy ich realizacji wykorzystujemy nasze wypracowane przez ponad 40 lat metody pracy nad historią, służące nowoczesnemu patriotyzmowi, inkluzywnemu, niedzielącemu ludzi, budującemu tożsamość wokół wartości pozytywnych. Działamy dla społeczeństwa głęboko zmęczonego latami używania historii jako narzędzia walki politycznej – wewnętrznej i w relacjach z najbliższymi sąsiadami.

Dzięki pomocy Fundacji Akademia Organizacji Obywatelskich rozpoczęliśmy już od grudnia 2023 działania ratunkowe o charakterze naprawczym, zwiększające nasze możliwości wprowadzania mechanizmów samofinansowania:

- FAOO przeprowadziła audyt naszych procedur zarządzania i sporządziła diagnozę sytuacji finansowej organizacji,
- przeprowadziliśmy analizę finansową prowadzonych działań oraz analizy prowadzące do optymalnego i równomiernego rozłożenia zadań w zespole,
- zainicjowaliśmy wdrażanie nowych procedur oceny projektów na etapie planowania, podejmowania decyzji o ich realizacji, kontroli bieżącej i ewaluacji,

- opracowana została nowa, zrównoważona strategia pozyskiwania funduszy na działania organizacji (opracowaliśmy już i wdrożyliśmy elementy kilkuletniej strategii fundraisingowej, opartej m.in. na budowaniu procesów komunikacji, zaplecza i bazy danych),
- dzięki FAOO zorganizowaliśmy wiosną br. kampanię w celu pozyskania 1,5% podatku, która przyniosła lepszy efekt niż w poprzednim roku, ale w dalszym ciągu to za mało, by odmienić naszą finansową sytuację.

Niestety, bez natychmiastowej pomocy finansowej, możemy nie mieć czasu na wprowadzenie tych zmian.

Wsparcie dostajemy od wielu indywidualnych darczyńców prywatnych. Są to ludzie, którzy często towarzyszą nam od lat i którym jesteśmy niezwykle wdzięczni. Jednak w obecnej sytuacji – bez dużej mobilizacji państwa, mediów, biznesu, szerokich kręgów społecznych – KARTA zniknie.

Jak można nam pomóc?

- prosimy o przekazywanie darowizn na nasze konto, szczególnie zależy nam na wpłatach regularnych, które można uruchomić np. na portalu Patronite.pl,
- zachęcamy do zakupu publikacji KARTY, co pomoże w doraźnym funkcjonowaniu i zmniejszeniu zadłużenia;
- potrzebujemy pomocy w znalezieniu Partnerów Strategicznych dla różnych obszarów naszej działalności;
- potrzebujemy merytorycznego i finansowego wsparcia w wypracowywaniu nowoczesnych cyfrowych narzędzi wzmacniających samofinansowanie i fundraising, co pomoże nam szerzej docierać do społeczeństwa z efektami naszej pracy, tak aby przeszłość była dla nas wszystkich źródłem porozumienia, a nie konfliktów, budując wspólnotę obywatelską – dla dobra ogółu.

Prosimy o pomoc.

Zespół Fundacji Ośrodka KARTA